

Nikt nie jest zbyt młody, ani zbyt stary, by mieć **problem z alkoholem.**

To może spotkać każdego. Biednego i bogatego.

Mężczyznę i kobietę. Bo **alkoholizm jest chorobą.**

I nie ma znaczenia co pijesz i jak długo pijesz.

Liczą się tylko skutki Twojego picia...

ZAKUCI W KAJDANY

ZAKUCI W KAJDANY

Katarzyna Bosowska

Katarzyna Bosowska
Wydawnictwo WAM

Jak tata, pit to latem nie z nim
zostać i musiałem wszedzie chodzić
codziennie jak tata psychodril
pracy to był pijany. Marm
przez niego płakała. Mo
tęzi przynosiła pieniądze
tata miał is zębie. Ch
zobacz jak nie
zobacz jak nie
zobacz jak nie

**WSTRZĄSAJĄCE ŚWIADECTWA
UZALEŻNIONYCH I ICH RODZIN**

Mamo, nie wiem, czy Cię kocham.
Czyjeś taka pustka w sobie, że
sama się boje. (...) Pijaś, odkąd
pamiętam. (...) Mój dom, to ten
zapach. Nie jak u innych dzieci
- zapach mandarynek i obiadu.
Zapach światła i choinki.
W moim domu był zapach
alkoholu.

Dlaczego się uzależniłem?
Bo zbyt dużo piłem. I jeszcze
dlatego, że myślałem,
że wcale dużo nie piję.
Dlaczego zacząłem pić?
A dlaczego nie?

Chciałem Cię zabić! Chciałem się
trzęść z nożem w ręku albo
jakaś decha. Zawsze miałem
coś pod szafą schowane na
wszelki wypadek. (...) Jak ja
tego żałuję, że Cię nie
zabiłem! Ja bym przeżył
poprawczak, a mama
i siostra miałyby spokój.

Wybaczyć ojcu - wybacze, ale
zapomnieć - nie zapomne, że moje
dzieństwo nie było takie, jak bym
chciał. Ale jestem bardzo dumna
z ojca, że zdecydował się na
leczenie, że zrobił to nie tylko
dla siebie, ale i dla nas - dla
rodziny.

Nie jesteś już tym
człowiekiem, w którym 20 lat temu się
zakochałam. Za którego wyszłam.
Natóg zniszczył naszą miłość,
a Ciebie zmienił w kogoś obcego.



Katarzyna Bosowska

psychoterapeuta, specjalizuje się w terapii
uzależnień. Pracuje w Wojewódzkim
Ośrodku Lecznictwa Odwykowego,
Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym
w Gorzycach i Poradni Terapii
Uzależnienia i Współuzależnienia.
Jest biegłym sądowym w przedmiocie
uzależnienia od alkoholu.

Wiele z tych osób było moimi pacjentami,
niektórzy są nimi nadal. Wielu z nich trwa
w abstinencji, biorą udział w terapii. Jeszcze
inni podążają tą drogą już któryś raz z kolei,
mając nadzieję, że obiorą właściwy kierunek.
Jedno jest pewne – wszyscy Ci ludzie, którzy
ukazali w tej opowieści swe twarze,
doświadczyli realności przemiany, jaka
następuje w człowieku, gdy podejmuje
decyzję o leczeniu.

Wiele z tych rodzin odnalazło swe miejsce.
Zaczęło wspólnie leczyć rany. Inni, dzięki
podjętej terapii rodzin, zrozumieli, że nie
mogą trwać w niszczących związkach,
że muszą chronić siebie i dzieci.

Ale z pewnością oni wszyscy podjęli drogę
do dojrzałości, uwalniając się na różne
sposoby z kajdan, w które byli zakuci.

Katarzyna Bosowska